

# Joanna Giel

---

## Luteranizm na Śląsku w świetle pieśni śląskich protestantów

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 25/1, 141-160

---

2017

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

JOANNA GIEL

## LUTERANIZM NA ŚLĄSKU W ŚWIETLE PIEŚNI ŚLĄSKICH PROTESTANTÓW

Muzyka w chrześcijaństwie zawsze odgrywała istotną rolę. Nabożne pieśni śpiewane przez wiernych wyrażały w równej mierze pochwałę Boga i głębokie wspólnotowe zjednoczenie się w modlitwie, jak i radość zwiastowanej wiary oraz instrument, za pomocą którego wyprasza się łaskę i prosi o przebaczenie. Za pośrednictwem pieśni można wyrażać to, co człowiek bezpośrednio czuje i myśli. Oto żywe poetyckie słowo i głębia czystej muzyki łączą się w niezwykłym i podniosłym związku.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie muzyki i pieśni religijnej w kontekście śląskiej duchowości i jej uwarunkowań. Analiza ta, osadzona historycznie, ma za zadanie poszukiwanie wspólnych motywów teologicznych i filozoficznych, postawy życiowej i wartości. Interesujące jest także to, w jaki sposób autorzy pieśni wyrażali swoją religijność, jaki obraz Jezusa Chrystusa i Boga przejawia się w tych pieśniach? Wreszcie, jakie czynniki motywowały tę aktywność artystyczną? Na te i inne pytania postaram się odpowiedzieć, a próbie tej towarzyszyć będzie przekonanie o fundamentalnym znaczeniu muzyki w myśli luteranckiego Śląska. W załączeniu podaję listę najznakomitszych śląskich autorów pieśni protestanckich wraz z krótką charakterystyką.

### 1. Myśl luterancka a znaczenie muzyki:

#### *Lob der Musik* Martina Luthra<sup>1</sup>

Martin Luther wielokrotnie podkreślał centralne miejsce muzyki w nabożeństwie protestanckim. Dawał temu wyraz w różnych mowach okolicznościowych. W pośmiertnie zebranych wypowiedziach, wydanych przez Johanna

<sup>1</sup> Por. M. LUTHER, *Lob der Musik (Encomion musices)*, [w:] *Texte zur Musikästhetik*, Hrsg. von F. VON AMMON, E. BÖHM, Stuttgart 2011, s. 56–61.

Mathesiusa w 1566 r. pod wspólnym tytułem *Tischreden*, czytamy: „Przyznając muzyce następne po teologii miejsce i najwyższy po niej szacunek” oraz „Muzyka jest najwspanialszym darem Boga, zniechęconym przez szatana”. Tekst *Lob der Musik (Encomion musices)* to łacińska przedmowa Luthra do muzycznego tomiku drukarza wittenberskiego Georga Rhaua, opublikowanego w 1538 r. Przedmowa ta stanowi najobszerniejszą wypowiedź Luthra odnoszącą się do muzyki. Na język niemiecki przełożył ją po raz pierwszy w 1564 r. kantor Johann Walter, niemniej był to swobodny przekład, w wielu miejscach uzupełniany i poszerzany przez tłumacza, podobnie jak tytuł nadany później, prawdopodobnie przez kompozytora Michaela Praetoriusa.

Na wstępie tego kilkustronicowego traktatu Luther rozważa status bytu dzieła muzycznego. Zauważa, że muzyka została dana wszystkim istotom żywym od początku ich stworzenia i dzięki temu da się ją artykułować. Przyrównuje ją do powietrza, które jest niewidoczne i niepojmowalne, a jednak istnieje. Fakt, że Luther porusza kwestie ontologii dzieła muzycznego, pozwala nam wpisać jego traktat w szerszą dysputę filozoficzną dotyczącą statusu muzyki. Filozofia muzyki powstanie dopiero kilka wieków później, niemniej późniejsi myśliciele i muzykolodzy chętnie będą odnosić się do pracy Martina Luthra. Przedruk *Lob der Musik* znajdziemy w drugim tomie sztandarowego dzieła z zakresu historii muzyki, mianowicie *Ueber Kirchenmusik und einige damit verwandte Gegenstände* (1801) autorstwa Johanna Nicolausa Forkela.

Dla Luthra zdolność artykułowania dźwięków nosi znamiona cudowności i tym samym odnosi się do działania Boga, który z miłości do człowieka wypozażył go w taką umiejętność, która będzie ważnym elementem jego życia duchowego. Z tego założenia Luther wyprowadza kolejny dowód na niepojmowalną rozumem mądrość Boga i Jego wielką miłość do człowieka. Atrybutem muzyki jest z jednej strony jej cudowność, a z drugiej jej moc sprawcza. Muzyka zostaje określona władczynią (*Regiererin*), przez którą Bóg może władać ludźmi, ale też odwrotnie: poprzez utwory muzyczne człowiek może powodować pewne reakcje u bliźniego, na przykład wywoływać radość na twarzy płaczącego bądź łzy na twarzy człowieka radosnego. Luther podkreśla związek muzyki ze sferą emocjonalną człowieka, co będzie w przyszłości przedmiotem analizy i pogłębionych badań filozofów muzyki, ale też psychologów poznawczych.

Cudownym przejawem Boskiego aktu stworzenia świata jest także fakt, że również zwierzęta, ale przede wszystkim ptaki posiadają zdolność przekształcania dźwięków w melodię, za pomocą której się porozumiewają. Już Król Dawid w Księdze Psalmów Starego Testamentu zwraca uwagę na tę umiejętność ptactwa: „Ty zdroje kierujesz do strumieni / co pośród gór się sączą: / poją one wszelkie zwierzęta polne, / tam onagry gaszą swe pragnienie; / nad nimi mieszka ptactwo podniebne / spomiędzy gałęzi głos swój wydaje”<sup>2</sup>. Jednak to człowiek jako jedyna istota rozumna posiada zdolność, by poprzez świadomie

<sup>2</sup> Księga Psalmów, Psalm 104, 10-12.

konstruowane utwory muzyczne nie tylko poruszać ludzkie serca, ale też czynić je odpornymi na działanie zła. W tym kontekście Luther przywołuje przykład Króla Saula, który dzięki psalmom wykonywanym przy akompaniamencie harfy przez Króla Dawida wyzwała się spod wpływu szatana.

Luther kończy swoje rozważania gorącym apelem zwłaszcza do ludzi młodych, by uprawiali muzykę: „Dlatego chcę każdemu, a w szczególności młodym ludziom, polecić tę sztukę oraz tutaj ich upomnieć, że pozwoli ona im uczynić wierną, kochaną i wartościową tę szlachetną, potrzebną i radosną postać Boga, poprzez poznanie której oraz [poprzez] płynne ćwiczenie mogą oni wypędzić złe myśli oraz uniknąć złego towarzystwa i innych wad”<sup>3</sup>. Trudno się zatem dziwić, że muzyka w luteranizmie pełni istotne funkcje społeczno-religijne. Ciekawą egzemplifikacją tego stanu rzeczy była kultura śląska.

## 2. Tematyka śląskich śpiewników protestanckich

W zakres dóbr kulturowych powstałych na terenie Śląska wchodzi liczne śpiewniki i modlitewniki będące wyrazem głębokiego przeżywania kwestii duchowo-religijnych przez urodzonych na Śląsku pisarzy i poetów. Wspólne tym śpiewnikom jest pewne uporządkowanie w grupy tematyczne. Pierwszą grupę stanowią pieśni związane z poszczególnymi okresami liturgicznymi (I). Znajdują się tutaj pieśni śpiewane ze względu na następujące okoliczności: Adwent, Boże Narodzenie, Nowy Rok, Epifania, czyli Objawienie Pańskie, Okres Pasyjny, Wielkanoc, Wniebowstąpienie Pańskie, Zielone Świątki, Święto Trójcy Świętej, Święto Michała Archanioła, Święto Dziękczynne za Żniwa (*Erntedankfest*) oraz Nabożeństwo Niedzielne. Drugą grupę stanowią pieśni zebrane pod wspólnym tytułem *Kościół, Słowo i Sakrament* (II). W tej grupie znajdują się pieśni na temat Kościoła jako wspólnoty wiernych, misji, jaką Kościół ma spełniać, następnie pieśni sławiące słowo Boże oraz pieśni śpiewane podczas uroczystości Chrztu i Konfirmacji, a także Eucharystii.

Kolejna, najbardziej obszerna grupa pieśni związana jest z codziennym życiem chrześcijanina (III) – znajdziemy tu pieśni śpiewane w akcie pokuty, pieśni stanowiące wyznanie wiary, pieśni towarzyszące wiernym na drodze ku nowemu odrodzeniu, dalej pieśni zebrane pod wspólnym tytułem *Krzyż i pocieszenie*, zawierające prośbę o ukojenie w trudnych momentach, oraz pieśni chwalebne i dziękczynne. Zbiór ten obejmuje także utwory wyśpiewywane z prośbą o wstawiennictwo za pomyślność domostw i gospodarstw oraz o wsparcie w wykonywanym zawodzie. W grupie *Życie chrześcijanina* znajdziemy również pieśni

<sup>3</sup> „Darumb will ich jedermann, und sonderlich den jungen Leuten, diese Kunst befohlen und sie hiemit vermanet haben, das sie jhnen diese köstliche, nützliche und fröhliche Kreatur Gottes tewr, lieb und werd sein lassen, durch welcher erkenntnis und vliessiges Übung sie zuzeiten böse gedancken vertreiben und auch böse geselschaft und andere ungetugend vermeiden können”. M. LUTHER, dz. cyt., s. 60.

zebrane pod wspólnym tytułem *Żniwa i chleb powszedni*, które służyć mają wyprasaniu łask w codziennym życiu. Zgodnie z modlitwą *Ojcie Nasz*, zwierając słowa „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”, przez pojęcie „chleb powszedni” rozumiane są – w myśl *Malego Katechizmu* Luthra – wszelkie dobra potrzebne człowiekowi do cielesnego życia, jak zdrowie, pokarm, dom, pieniądze, pokój, dobrzy przyjaciele itp.<sup>4</sup> W punkcie tym zostały zebrane także utwory chwalcące ojczyznę oraz wyrażające podporządkowanie się zwierzchnictwu zarówno w życiu codziennym (rodzice), jak i w życiu społecznym (nauczyciele, władza polityczna). I w końcu grupa ta zawiera pieśni śpiewane w ramach modlitwy o poranku i w porze wieczornej. Kolejna grupa zawiera pieśni związane ze śmiercią i pochówkiem, ale też pieśni mówiące o życiu wiecznym (IV). Dodatkowo, liczoną odrębnie grupę stanowią pieśni ludowe, uszeregowane według klucza pokazanego wyżej (V), tj. pieśni na okoliczność kolejnych okresów liturgicznych, następnie pieśni mówiące o powołaniu (misji) wiernych, pieśni ku pamięci tych, którzy odeszli, i w końcu najobszerniejsza grupa pieśni ludowych zebrana pod wspólnym tytułem *Życie chrześcijanina*.

### 3. Śląskie pieśni protestanckie na przestrzeni XV–XIX w. Interpretacja

Przedmiotem poniższej analizy są wybrane pieśni wyłącznie śląskich autorów na przestrzeni kilku wieków – obejmujące dwie epoki: barok i oświecenie. Owa cezura czasowa wydaje się niezbędną, aby uwydatnić, jak dalece zmieniały się motywy dominujące w pieśniach, biorąc pod uwagę okoliczności historyczno-kulturowe, w jakich powstawały. Podczas gdy motywem charakterystycznym dla pieśni barokowych było przekonanie o przemijalności i marności ludzkiego życia, w pieśniach z okresu oświecenia dominują wątki powstałe z inspiracji pietyzmem, a polegające na indywidualnych przeżyciach religijnych i zwróceniu się ku wewnętrznej, uczuciowo-duchowej sferze człowieka. Powyższe „przejście” postaram się wykazać na konkretnych przykładach pieśni protestanckich.

Bogactwo wczesnych pieśni ewangelickich w śpiewnikach śląskich dowodzi, jak szerokim echem odbiła się reformacja na Śląsku. Już w roku 1523 przybył do Wrocławia zaprzyjaźniony z Luthrem Johannes Heß, by 25 października wygłosić w kościele św. Marii Magdaleny kazanie w duchu reformatorskim. W kwietniu następnego roku w kościele św. Doroty Heß prowadzi dwudniową dysputę na temat znaczenia oraz istoty liturgii<sup>5</sup>. Poprzez te wydarzenia władze kościelne we Wrocławiu stopniowo ulegały wpływowi nowego ducha i skłaniały się ku zmianom o charakterze luterańskim. Oprócz konkretnych działań polega-

<sup>4</sup> Por. *Objaśnienie Malego Katechizmu Lutra*, tłum. M. OSEKA, Warszawa 2010, s. 218.

<sup>5</sup> Por. H.-A. SANDER, *Beiträge zur Geschichte des Lutherischen Gottesdienstes und der Kirchenmusik in Breslau* (*Breslauer Studien zur Musikwissenschaft*, Hrsg. von A. SCHMITZ, H. 1), Breslau 1937, s. 1–2.

jących na modyfikacji porządku liturgicznego obserwujemy we Wrocławiu i na Śląsku wzmoczoną recepcję dzieł Martina Luthra. Przykładem, że zapoczątkowana przez Luthra reformacja znalazła na Śląsku płodny grunt, jest postać urodzonego w Nysie Michaela Weiße (ok. 1488–1534). Na skutek prześladowań Weiße był zmuszony opuścić rodzinne tereny. Znalazł schronienie w Litomyślu u Braci Czeskich, dla których stał się przejawem nowego ducha. Już wkrótce Weiße zasłynął jako tłumacz pieśni czeskich na język niemiecki – zwieńczeniem jego pracy translatorskiej był śpiewnik *Ein New Geseng buchlen* z 1531 r. Śpiewnik ten, jako pewnego rodzaju wyznanie wiary Braci Czeskich, miał utorować im drogę ku niemieckiej reformacji. Pieśni w tłumaczeniu Weiße spotkały się z szeroką recepcją – jak relacjonuje Arno Büchner, miał powoływać się na nie sam Martin Luther<sup>6</sup>. Pieśni te cechowała z jednej strony szeroka różnorodność wynikająca z temperamentu słowiańskiego ducha, a z drugiej melodyczna jednolitość, czego dowodem jest następująca opinia: „Rodzaj śpiewu liturgicznego, jak i właściwych pieśni ukazuje – poprzez postacie melodii, typy melodii oraz formy strof – zadziwiająco wyraźną i mistrzowską różnorodność, która musi być widziana z pewnością w związku z muzycznym temperamentem słowiańskiego gatunku ludzkiego. Ich melodie wyrosły z jednogłosowego śpiewania *a capella*, a nie wielogłosowego muzykowania”<sup>7</sup>.

W latach 1522–1524 Weiße pięciokrotnie odbył podróż – jako wysłannik Bractwa Czeskiego – do Wittenbergi, by spotkać się z Luthrem. Spotkania te były niewątpliwie inspirujące dla obu duchownych, choć Weiße miał nie zgadzać się z pewnym rozstrzygnięciem teologicznym Luthra w rozumieniu istoty liturgii. Ważne jednak było, że między obydwoma duchownymi dochodziło do rzeczowej wymiany myśli. Weiße uczynił liturgię centrum swoich teologicznych rozważań, czego wyrazem jest jego autorska pieśń z 1531 r.: „Wierzymy i wyznajemy w sposób wolny, / że zgodnie ze słowem Chrystusa / chleb ten jest testamentem, / Jego ciałem, / które za nasze złe czyny / na krzyżu poniosło gorzką śmierć. / Jego niewinna krew, / która została przelana na krzyżu, / [jest] dla dobra naszego i wszystkich wiernych, / którzy podążają za nim z pokorą”<sup>8</sup>. Pieśń ta potwierdza stanowisko jej autora co do rozumienia liturgii jako testamentu Jezusa Chrystusa, który ciałem i krwią jest w niej obecny.

<sup>6</sup> Por. A. BÜCHNER, *Das Kirchenlied in Schlesien und der Oberlausitz*, Bd. 6, Teil 1 (*Das Evangelische Schlesien*, Hrsg. von G. HULTSCH), Düsseldorf 1971, s. 27.

<sup>7</sup> „Die Art der liturgischen Gesänge wie der eigentlichen Lieder zeigt in Melodiegestaltung, Melodietypen und Strophenformen eine erstaunlich ausgeprägte und gemeisterte Mannigfaltigkeit, die sicherlich auch im Zusammenhange mit dem musikalischen Temperament des slavischen Menschenschlages gesehen werden muß. Ihre Melodien sind ganz dem einstimmigen unbegleiteten Singen und nicht dem mehrstimmigen Musizieren entwachsen”. *Evangelisches Kirchengesangbuch*, Sonderband, Göttingen 1958, s. 14.

<sup>8</sup> „Wir glauben und bekennen frei, / Daß nach Christi Wort / Dies Brot testamentlich sei / Sein Leib, der für unsre Missetat / Am Kreuz litt den bitteren Tod. / Desgleichen der Wein in seiner Art / Sein unschuldig Blut, / Welchs am Kreuz vergossen ward, / Uns und allen Gläubigen zugut, / Die ihm folgen in Demut”. Cyt. za A. BÜCHNER, dz. cyt., s. 25.

Weiße stał na typowym dla swojej epoki stanowisku dystansu wobec rzeczywistości, co znajduje wyraz na przykład w pieśni napisanej na pożegnanie osoby zmarłej. Pieśń ta – choć zdawać by się mogło, że będzie pełna żalu nad utratą bliskiej osoby – przynosi pokrzepienie dla osób żegnających zmarłego, które doświadczyły straty. Tym, co emanuje z pieśni, jest spokój wynikający z przeświadczenia, że zmarły dostąpi życia wiecznego. Moment śmierci jest tylko momentem przejścia ze świata doczesnego ku światu wiecznej szczęśliwości. Pieśń ta pełna jest barokowego dystansu do zagadnienia śmierci. Również zakończenie pieśni ma wydzwięk barokowy: słowa „Pozwólmy mu spać i chodźmy naszymi drogami do domu, zaopatrmy się we wszelką pracowitość; ponieważ śmierć przyjdzie do nas w taki sam sposób”<sup>9</sup> zawierają bowiem przeświadczenie, że nic w życiu nie jest tak pewne jak właśnie śmierć.

Jako moment kulminacyjny epoki baroku należy postrzegać twórczość Andreasa Gryphiusa (1616–1664), którego życie splotło się z tragicznymi wydarzeniami wojny trzydziestoletniej. Jeszcze jako dziecko Gryphius został boleśnie doświadczony przez los, straciwszy oboje rodziców. Jego życie było wędrówką, a jedną z ważniejszych stacji na jego drodze stała się Holandia, która jako jeden z nielicznych krajów europejskich oparła się wojnie trzydziestoletniej. W Holandii znajdowali schronienie liczni luteranie, kalwini i katolicy, jak choćby Kartezjusz. Gryphius wkrótce przesiąkł duchem wielokulturowej Holandii. Jego droga powrotna do rodzinnego Śląska wiodła przez Rzym. I tak jak spuścizna kulturowa Rzymu głęboko go poruszyła, tak obyczajowość współczesnych Rzymian rozczarowała go zepsuciem i koncentracją na rzeczach doczesnych<sup>10</sup>. Wynikiem trwającej dziewięć lat wędrówki Gryphiusa po Europie jest wiele utworów lirycznych i dramatycznych, które zapewniły poecie międzynarodową sławę. Gryphius otrzymał propozycję profesury na uniwersytetach kalwińskich w Heidelbergu i we Frankfurcie nad Odrą. Stanowisk tych nie przyjął, a wybrał życie w rodzinnym Głogowie. Zarówno pod względem utworów dramatycznych, pisanych w tradycji jezuickiej, jak i utworów poetyckich Gryphius należy do najwybitniejszych przedstawicieli literackiego baroku. „Na obszarze języka niemieckiego wdziera się on w wówczas nieznanne, niezbadane tereny – w obszary języka, które mieli pozyskać dopiero Goethe i romantycy, jak Clemens Brentano. W jego najlepszych wierszach dzieje się tak, że forma języka i zawartość myślowa stają się jednością, że wirtuozowski mistrz językowy Gryphius odnajduje prawdziwy ton duszy wielkiego poety”<sup>11</sup>. Obecna w twórczości Gry-

<sup>9</sup> „Nun lassen wir ihn schlafen sein und gehn all unsre Straßen heim, schicken uns auch mit allem Fleiß; denn der Tod kommt uns gleicherweih”. M. WEISSE, *ohne Titel*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch*, Breslau o.J., s. 305–306.

<sup>10</sup> Por. A. BÜCHNER, dz. cyt., s. 123.

<sup>11</sup> „Auf dem Gebiet der deutschen Sprache stößt er in damals unbekanntes Neuland vor – in Sprachbezirke, die erst Goethe und die Romantiker wie Clemens Brentano ganz erschließen sollten. In den besten seiner Gedichte geschieht es, daß Sprachform und Denkinhalt zu einer Einheit werden, daß der virtuose Sprachmeister Gryphius den echten

phiusa „Vanitas-Gedanke” dochodzi do głosu przykładowo w pieśni *Befiehl du deine Wege*, w której życie doczesne zostaje nazwane doliną żalości (*Jammertal*). Jeszcze silniej przeświadczenie o nicości ludzkiego życia artykułuje się w pieśni napisanej na okoliczność pochówku *Nun ruhen alle Wälder*: „Czymże są wszelkie rzeczy, które nas hartują, jak [tylko] błahostką i nicością? Czymże jest życie człowieka? Musi on unosić się w niepokoju niczym złudzenie czasu”<sup>12</sup>. Dlatego – jak dowiadujemy się dalej z pieśni – jedyną ostoją w życiu doczesnym jest zaufanie Panu Bogu, zdanie się na Niego i myśl o życiu wiecznym.

Stosunkowo niewiele pieśni protestanckich pochodzi z drugiej połowy XVII w., kiedy to wojna trzydziestoletnia nie tylko doprowadziła do ogromnego spustoszenia krajów w nią zaangażowanych, ale także spowodowała kryzys w postawach moralnych chrześcijan. Zawarty w 1648 r. pokój westfalski miał gwarantować religijne równouprawnienie, tymczasem w praktyce wyglądało to zupełnie inaczej. Szeroko zakrojona przez Monarchię Habsburską rekatolizacja Śląska i „promocja” pobożności katolickiej przyczyniały się do prześladowań protestantów na Śląsku, czego następstwem były przymusowe konwersje na katolicyzm bądź opuszczanie Śląska przez ewangelików i szukanie schronienia w innych krajach niemieckich. Katolicyzm i protestantyzm stanowiły dwa diametralnie różne modele religijności, co prowadziło do wielu konfliktów. Dopiero pół wieku później, na skutek zawartej w 1707 r. ugody altransztadzkiej, nastąpiło stopniowe rozładowanie tych konfliktów: wówczas zwrócono śląskim protestantom 121 kościołów, pozostawiono również ewangelikom wolność przy wyborze szkół dla ich dzieci.

Odzwierciedleniem napięć religijnych, do jakich dochodziło na Śląsku, jest biografia i twórczość Johanna Schefflera zwanego Aniołem Ślązakiem (1624–1677). Zarówno w domu rodzinnym, jak i w szkole (Breslauer Elisabeth-Gymnasium) Scheffler otrzymał wykształcenie i naukę w duchu luteranckiej pobożności. Podążając tropem wielu śląskich luteranów, Scheffler udał się w 1644 r. do Holandii, gdzie zamieszkał w Lejdzie, a następnie w Amsterdamie. Stanowiło to ważny moment w jego życiu. Amsterdam był wówczas silnym ośrodkiem ruchu mistycznego – to w Amsterdamie po raz pierwszy wydrukowano pisma teozoficzne Jacoba Böhmego. W tym duchowym klimacie Scheffler coraz bardziej oddalał się od luteranckiej religijności, wykazując skłonności ku nurtom mistycznym. W 1649 r. Scheffler wrócił do rodzinnego Śląska i objął posadę nadwornego lekarza księcia Sylwiusza Nimroda Wittenberskiego w Oleśnicy. Tutaj też poznał Abrahama von Frankenberg, ucznia i biografę Jacoba Böhmego, za którego pośrednictwem zacieśnił znajomość z czołowymi mistykami śląskimi, w tym z Danielem Czepko. Zarówno Frankenberg, jak i Scheffler byli zgodni w swej krytyce pism Luthra.

---

Seelenton des großen Dichters findet”. P. HULTSCH, *Andreas Gryphius. Deutung und ausgewählte Lyrik*, Ulm 1959, s. 24.

<sup>12</sup> „Was sind doch alle Sachen, die uns so trotzig machen, als Tand und Nichtigkeit? Was ist des Menschen Leben? Er muß in Unruh schweben als wie ein Schattenspiel der Zeit”. A. GRYPHIUS, *Nun ruhen alle Wälder*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch...*, s. 289.



Ów jawny krytycyzm względem dogmatu luterńskiego, a także zainteresowania mistyczno-pietystyczne Schefflera doprowadziły do tego, że popadł on w konflikt z przedstawicielami kościoła luterńskiego. Konsekwencją tego była konwersja na katolicyzm (1653). Kolejne lata to okres silnego, wręcz fanatycznego zaangażowania Schefflera w działania kontrreformacyjne<sup>13</sup>.

Mimo tak zdecydowanego odejścia Schefflera od Kościoła luterńskiego w śląskich śpiewnikach ewangelickich znajdujemy pieśni jego autorstwa, pochodzące prawdopodobnie z okresu przed jego konwersją. Są to pieśni opisujące akt „uświęcenia” (*Heiligung*), czyli takiego przeżycia duchowego ewangelika, w wyniku którego odwraca się on od grzechu i odnajduje Jezusa Chrystusa. Inaczej przeżycie to nazywane jest nowym narodzeniem i oddaje taki moment w życiu duchowym wiernego, w którym przewartościowuje on swój światopogląd i wstępuje na drogę z Jezusem Chrystusem. Scheffler opisuje ów przełom następującymi słowami: „Błądziłem i byłem zaślepiony, szukałem i nie znajdowałem Cię; odwróciłem się od Ciebie i miłowałem sztuczne światło; teraz jednak poprzez Ciebie stało się to, że Cię ujrzałem”<sup>14</sup>. W innej pieśni Schefflera, napisanej również na okoliczność uświęcenia, podmiotem lirycznym jest Jezus Chrystus. Pierwsze słowa pieśni „Za mną [...], za mną, wszyscy Chrześcijanie!”<sup>15</sup> zawierają wezwanie do podążania za Zbawicielem, który jest światłem i drogą, jego serce zaś jest pełne miłości. Pieśń ta stanowi jednocześnie zapowiedź, że droga z Jezusem oznacza także wzięcie na barki jego krzyża. Być może w tych słowach artykułuje się przekonanie, że osoby wierzące dają swoim życiem pewne świadectwo i wykazują gotowość do obrony imienia Jezusowego przed innowiercami.

W Schefflerze upatruje się prekursora pietyzmu<sup>16</sup>. Słusznie zwrócił na to uwagę biograf poety Georg Ellinger: „Gdyby Scheffler urodził się 30 lat później, prawdopodobnie znalazłby duchową ojczyznę w pietyzmie. Konwentykiel, z którego wyrósł, tworzy pomost między późniejszą mistyką a pietyzmem”<sup>17</sup>. Pietyzm wykształcił się na gruncie porządku luterńskiego, ale z punktu widze-

<sup>13</sup> Por. A. BÜCHNER, dz. cyt., s. 155–158.

<sup>14</sup> „Ich lief verirrt und war verblendet, ich suchte dich und fand dich nicht; ich hatte dich von dir gewendet und liebte das geschaffne Licht; nun aber ists durch dich geschehn, daß ich dich hab ersehn”. J. SCHEFFLER, *ohne Titel*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch...*, s. 181.

<sup>15</sup> „Mir nach [...] mir nach, ihr Christen alle!” J. SCHEFFLER, *Machs mit mir Gott nach deiner Güt*, [w:] tamże, s. 189.

<sup>16</sup> Odnośnie do historii pietyzmu por. E. BAYREUTHER, *Geschichte des Pietismus*, Stuttgart 1978; H. SCHNEIDER, *Der radikale Pietismus im 17. Jahrhundert*, [w:] *Der Pietismus vom siebzehnten bis zum frühen achtzehnten Jahrhundert*, Hrsg. von M. BRECHT, Göttingen 1993, s. 391–394 oraz C.A. SCHIMMELPFENNIG, *Zur Geschichte des Pietismus in Schlesien 1707–1740*, [w:] *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Althertum Schlesiens*, Bd. 9, H. 2, Breslau 1868, s. 246–250.

<sup>17</sup> „Wäre Scheffler 30 Jahre später geboren worden, er hätte seine geistige Heimat wahrscheinlich im Pietismus gefunden. Die Konventikel, aus denen er hervorgegangen ist, bilden eine Brücke zwischen der späteren Mystik und dem Pietismus”. Cyt. za A. BÜCHNER, dz. cyt., s. 163.

nia dogmatyki luteranńskiej był zjawiskiem niepożądanym. Jako ruch supraracjonalistyczny zdawał się bliższy porządkowi katolickiemu, który otwierał się na doznania mistyczne. Wątek pietystycznych należy szukać m.in. u takich autorów śląskich, jak Christian Gregor (1723–1801), Karl Heinrich von Bogatzky (1690–1774) oraz Johann Siegismund Kunth (1700–1779). Wspólną cechą ich pieśni jest płynące z nich przekonanie o indywidualnym doświadczeniu bliskości Boga oraz zwrot ku życiu duchowo-uczuciowemu. W pieśniach tych w centrum rozważań znajduje się miłość, a kojarzone z sercem uczucia stanowią klucz do religijności człowieka.

Główne znaczenie dla ruchu pietystycznego miał Jacob Spener, autor pietystycznego manifestu *Pia desideria* (1695). Jego zdanie: „Teologia nie składa się z czystego poznania, lecz z uczucia i praktyki”<sup>18</sup> stało się hasłem programowym pietystów. Taka dewiza przyświecała także grafowi von Zinzendorf (1700–1760), który w duchu tzw. chrześcijaństwa praktycznego założył pietystyczny ośrodek „Opieka Pana” („Herrnhut”) na pograniczu Śląska i Łużyc. Celem tego ośrodka było krzewienie miłości do bliźniego bez względu na różnice religijne. Jak relacjonuje Büchner, Zinzendorf prowadził szeroko zakrojoną aktywność ekumeniczną – próbował podejmować dialog ponad podziałami religijnymi. Najważniejszym dla niego narzędziem służącym prowadzeniu misji religijnej były kazania i pieśni kościelne. Zinzendorf miał powiedzieć: „Pieśni są nieporównywalną rzeczą. Wspólnota Jezusa bez pieśni nie mogłaby zaznać radości na świecie”<sup>19</sup> oraz: „Jest rzeczą starą i znaną, że pieśni są najlepszą metodą, aby nieść Boskie prawdy do serca i je tam umacniać”<sup>20</sup>. Członkiem „Herrnhutu” był Ślązak Christian Gregor, pozostający zresztą w bliskiej przyjaźni i współpracy z grafem von Zinzendorf. Gregor był tym, który nadawał pieśniom Zinzendorfa formę muzyczną. Obaj duchowni są autorami pieśni o programowym dla pietyzmu tytule *O du Liebe meiner Liebe*. Pojmowana sercem miłość miała być kontrapozycją dla oświeceniowego intelektu oraz odpowiedzią na szerzący się deizm. Pieśń *O du Liebe meiner Liebe* przynosi pochwałę słowa Bożego, ale również stanowi wyraz pełnego oddania się Bożej woli: „Panie [...], pozwól mi być gorliwym i oddanym, Tobie służyć wcześniej i późno, i jednocześnie spoczywać u Twych stóp, jak czyniła to Maryja”<sup>21</sup>. Inną wspólną pieśnią Gregora i Zinzendorfa jest pieśń *Nun kommt der heiden Heiland*, która wyrastała z zamiłowania do misyjnej działalności obu duchownych.

<sup>18</sup> „Theologia non consistit in mera cognitione, sed affectu et praxi” (cyt. za J. KOŚCIAN, *Mistyka Śląska. Mistrzowie duchowości śląskiej. Jakub Boehme, Anioł Ślązak i Daniel Czepko*, Wrocław 2001, s. 11).

<sup>19</sup> „Die Lieder sind eine unvergleichliche Sache. Eine Gemeinde Jesu ohne Lieder könnte keine Freunde auf der Welt haben”. Cyt. za A. BÜCHNER, dz. cyt., s. 186.

<sup>20</sup> „Es ist eine alte und bekannte Sache, daß die Lieder die beste Methode sind, Gottes Wahrheiten ins Herz zu bringen und darinnen zu konservieren”. Tamże, s. 188.

<sup>21</sup> „Herr [...] laß mich eifrig sein beflissen, dir zu dienen früh und spat, und zugleich zu deinen Füßen sitzen, wie Maria tat”. Ch. GREGOR, N.L. GRAF VON ZINZENDORF, *O du Liebe meiner Liebe*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch...*, s. 109.

Christian Gregor jest również autorem pieśni *Herzliebster Jesu was hast du verbrochen*. Warto zauważyć, że pieśń o takim samym tytule napisał żyjący wcześniej Johann Heermann (1585–1647). W pieśni Gregora Bóg przedstawiony zostaje jako uosobienie najwyższej miłości, natomiast pieśń Heermanna zawiera prośbę o wsparcie dla ludzi ubogich, otoczonych nieprzyjaciółmi. Powtarzalność tytułów jest cechą charakterystyczną dla śląskich pieśni protestanckich. Pieśni o takich samych tytułach, różniące się jednak treścią, były pisane przez różnych autorów, niekiedy w odległych odstępach czasowych. Najbardziej popularnymi tytułami były: *Jesus meine Zuversicht*, *O daß ich tausend Zungen hätte*, *Nun ruhen alle Wälder*, *Wer nur den lieben Gott läßt walten* oraz *Alle Menschen müssen sterben*.

Oprócz Jacoba Spenera fundamentalną rolę dla pietyzmu odgrywał August Hermann Francke, założyciel wielkiej fundacji w Halle, w tym pierwszego na świecie sierocińca, będącego – podobnie jak „Herrnhut” Zinzendorfa – świadectwem „chrześcijaństwa praktycznego”. To właśnie uczniem Franckego był urodzony pod Miliczem Karl Heinrich von Bogatzky. Dzięki studiom w Halle miał on styczność z „epicentrum” ruchu pietystycznego, co znalazło odzwierciedlenie w jego twórczości religijnej. Pieśni Bogatzky’ego są przepełnione głęboką religijnością i wiarą w trójjedynego Boga. Przykładem tego jest pieśń *Dir dir Jehowa will ich singen*. Można przypuszczać, że pieśń ta powstała w czasie, gdy oświeceniowy racjonalizm zataczał coraz szersze kręgi, a wraz z nim nasilał się kryzys religijny. Dlatego pobożny autor pieśni zdaje się widzieć potrzebę, by duch pierwszych świadków Bożej obecności ponownie wstąpił na ziemię, by dać świadectwo: „Obudź się, ty duchu pierwszych świadków, którzy niczym wierni wartownicy stoją przy murze, którzy dniami i nocami już nie milczą i którzy pewnie występują przeciwko wrogowi”<sup>22</sup>. Motywem przewodnim tej obszernej, bo złożonej z dziewięciu strof, pieśni jest prośba do Boga, aby Ten powiększał swoje Królestwo na ziemi: „O Panie, rozprzestrzeniaj na szerokiej kuli ziemskiej Twoje królestwo ku czci Twojego imienia”<sup>23</sup>. W obliczu kryzysu religijnego poeta widzi potrzebę, by Bóg ponownie wstąpił na ziemię, co artykułuje się w następujących słowach: „Ach, rozedrzyj, o Panie, niebo na pół, i zejdź na dół ku pomocy i uczynj nas wolnymi!”<sup>24</sup>. Pieśń *Dir dir Jehowa will ich singen* ma formę apostrofy do Pana Boga, natomiast kolejna, zatytułowana *O daß ich tausend Zungen hätte*, śławi imię Jego Syna. Człowiek, którego natura jest grzeszna, odnajduje się w Jezusie Chrystusie, który umarł na krzyżu, by

<sup>22</sup> „Wach auf, du Geist der ersten Zeugen, die auf der Maur als treue Wächter stehn, die Tag und Nächte nimmer schweigen, und die getrost dem Feind entgegen gehen”. K.H. VON BOGATZKY, *Dir dir Jehowa will ich singen*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch...*, s. 105.

<sup>23</sup> „O breite, Herr, auf weitem Erdenkreis dein Reich bald aus zu deines Namens Preis”. Tamże, s. 106.

<sup>24</sup> „Ach reiße, o Herr, den Himmel bald entzwei und komm herab zur Hilf und mach uns frei!” Tamże.

zbawić człowieka. To w tajemnicy krzyża i zmartwychwstania wiara człowieka zyskuje podstawę, a on sam ukojenie. Wątki głębokiej uczuciowości znajdujemy w kolejnej pieśni Bogatzky'ego, mianowicie *Wie wohl ist mir o Freund der Seelen*. Pieśń ta stanowi zawierzenie się Jezusowi Chrystusowi, a za jego pośrednictwem również zawierzenie się Bogu Ojcu.

Pieśń o tytule *Wie wohl ist mir o Freund der Seelen* napisał inny śląski pietysta Johann Siegismund Kunth. Pieśń ta opisuje radość z faktu dostąpienia przez człowieka życia wiecznego. Moment nadejścia śmierci poeta rysuje jako moment uwolnienia od ziemskich trosk, bolączek i chorób. Śmierć to także koniec ziemskiej tułaczki człowieka. Królestwo Boże, którego człowiek dostąpi, poeta wyobraża sobie jako bezkres spokoju: „Bóg wybrał [dla nas] spój, spój, który nie ma końca [...]. Baranek Boży chciał dlatego umrzeć, żeby pozyskać [dla nas] ten spój”<sup>25</sup>. W pieśni Kuntha artykułuje się również głębokie przekonanie o Bożym miłosierdziu. Pan Bóg z miłości do człowieka posłał na ziemię swojego Syna, by ten przez śmierć na krzyżu i zmartwychwstanie uwolnił świat od grzechu.

Warto zauważyć, że wraz z upływem czasu również kobiety brały twórczy udział w życiu duchowym na Śląsku. Śpiewnik śląski podaje nazwiska dwóch kobiet mających wkład w powstawanie pieśni ewangelickich: Agnes Franz (1794–1843) oraz Eleonore Fürstin Reuss (1835–1903). Urodzona w Miliczu Agnes Franz zasłynęła jako założycielka szkoły dla ubogich dziewcząt w niemieckim Wesel. Pieśń jej autorstwa zachowana w śpiewniku śląskim nosi tytuł *So nimm denn meine Hände*. W formie apostrofy wyrażona tutaj zostaje prośba do Boga o umocnienie pobożności człowieka i napełnienie jego serca miłością i czystością. Pieśń Eleonore Reuss, urodzonej w niemieckim Gedern w Hesji, zatytułowana *Herzlich tut mich verlangen*, napisana na okoliczność nadejścia Nowego Roku, przynosi gorzki rozrachunek roku minionego, obfitującego w ból, łzy i trudne rozstania. Druga strofa pieśni ma postać pytań retorycznych: „Dlaczego jest tyle cierpienia, [dlaczego] szczęście [jest] tak krótkie? Dlaczego zawsze się rozstajemy, kiedy tak bardzo kochaliśmy? Niejedno oko złamane i niejedne usta nieme, które jeszcze niedawno mówiły – ty, biedne serce, dlaczego?”<sup>26</sup>. Pozostawiając te pytania bez odpowiedzi, autorka zdaje się wyrażać niezgodę na taką kolej ludzkiego losu. Jednak już następne strofy przynoszą ulgę podmiotowi lirycznemu – to myśl o życiu wiecznym daje nadzieję i jest źródłem pokrzepienia dla strudzonego człowieka.

<sup>25</sup> „Die Ruhe hat Gott auserkoren, die Ruhe, die kein Ende nimmt [...]. Das Gotteslamm wollt darum sterben, um diese Ruhe zu erwerben”. J.S. KUNTH, *Wie wohl ist mir o Freund der Seelen*, [w:] tamże, s. 317.

<sup>26</sup> „Warum es so viel Leiden, so kurzes Glück nur gibt? Warum denn immer scheiden, wo wir so sehr geliebt? So manches Aug gebrochen und mancher Mund nun stumm, der erst noch hold gesprochen – du armes Herz, warum?”. E. REUSS, *Herzlich tut mich verlangen*, [w:] tamże, s. 20.

Powyższa analiza wskazuje, jak istotne jest umiejscowienie w czasie przywołanych autorów. Ich twórczość stanowi bowiem odzwierciedlenie przemian historyczno-kulturowych, jakie miały miejsce w danej epoce. Rekapitułując, można przyporządkować przywołanych tutaj autorów pieśni protestanckich do następujących grup: 1) okres reformacji: Michael Weiße, 2) okres wojny 30-letniej: Andreas Gryphius, 3) początki pietyzmu: Johannes Scheffler, 4) rozkwit pietyzmu: Karl Heinrich von Bogatzky, Christian Gregor, Johann Siegismund Kunth, 5) duchowe przebudzenie w XIX w.: Agnes Franz, Eleonore Fürstin Reuss. W artykule tym ograniczyłam się do nielicznych nazwisk, a przedstawiona przeze mnie analiza ukazuje tylko wycinek zagadnienia. O tym, jak obszerny jest temat, świadczy załącznik do niniejszego artykułu, zawierający spis alfabetyczny autorów śląskich pieśni protestanckich.

## 4. Wspólne motywy religijne pieśni protestanckich

Przedstawiona w tym punkcie interpretacja dotyczy aspektu poetyckiego pieśni. Każda z nich jest w swojej bezpośredniej warstwie słownej utworem poetyckim, kierującym się zmysłem estetycznym czy też rytmiką. Jeśli natomiast chodzi o treści filozoficzno-teologiczne, da się uchwycić wiele wspólnych motywów, które przyświecają wszystkim tym pieśniom na ogólnym poziomie.

### 4.1. Motyw zjednoczenia w Jezusie Chrystusie

Kluczowa dla duchowości śląskiej była kategoria jedności, która obejmowała trzy aspekty: po pierwsze była to jedność ze światem, wynikająca z faktu, że jesteśmy częścią tego świata, po drugie jedność i życie w zgodzie z naturą, wynikające z przekonania, że Bóg jest obecny w dziele stworzenia, oraz – trzeci i najważniejszy aspekt – jedność z Bogiem poprzez osobę Jezusa Chrystusa. Zjednoczenie człowieka z Bogiem dokonuje się każdorazowo podczas liturgii w sakramencie Eucharystii. Każdy sakrament, a zatem i Eucharystia, stanowi z definicji tajemnicę (*Mysterium*), a zatem taki aspekt rzeczywistości, który wymyka się poznaniu racjonalnemu. Można powiedzieć, że sakrament jest widocznym i namacalnym znakiem rzeczywistości niedostępnej naszym zmysłom, rzeczywistości, którą przyjmujemy jako fakt, choć wymyka się ona rozumowemu poznaniu. Tajemnicą jest zatem moment przemienienia chleba w ciało Chrystusa, a wina w Jego krew, który dokonuje się każdorazowo podczas liturgii. Przyjmując krew i ciało Chrystusa pod postacią chleba i wina, człowiek doświadcza zjednoczenia z Bogiem.

Zjednoczenie człowieka z Bogiem przez osobę Jezusa Chrystusa stanowi centralny motyw przywołanych tutaj pieśni protestanckich. Przekonanie, że Bóg tak umiłował świat, iż posłał na ziemię swojego syna, który przez męczeńską śmierć zbawił ludzi, jest wspólne wszystkim doktrynom chrześcijańskim, podobnie jak przekonanie, że w Jezusie Chrystusie dokonało się zjednoczenie Bo-

skiej i ludzkiej natury (unia hipostatyczna). Przyjmując sakrament Eucharystii, człowiek doświadcza takich dobrodziejstw, jak odpuszczenie grzechów, życie wieczne oraz zbawienie. Dokonuje się to nie poprzez samo spożywanie i picie, ale na mocy słów ustanowienia: „Za was się daje i wylewa”<sup>27</sup>. Chrystus przenika swoją obecnością serce człowieka – trwając w jedności z Nim, człowiek trwa w jedności z Bogiem. W tym kontekście zrozumiałe stają się przywołane wyżej słowa pieśni Michaela Weißego, wyrażające przekonanie, że ciało i krew Chrystusa stanowią Jego testament pozostawiony człowiekowi w życiu doczesnym.

## 4.2. Odczuwanie obecności Ducha Świętego

Człowiek jako istota ograniczona, dysponująca tylko niedoskonałymi pojęciami i wyobrażeniami, nie jest w stanie ująć w słowa nieskończonej miłości Boga. Z jednej strony rozpoznaje obecność Boga za pomocą intelektu, poprzez osobę Jego Syna, ale z drugiej strony i w znacznej mierze przyjmuje wiarę jako element tajemnicy. Wiara opiera się na zawierzeniu tej tajemnicy – człowiek przyjmuje jako fakt istnienie trójjedynego Boga. W języku niemieckim istnieją dwa pojęcia na określenie Trójcy Świętej. Pierwsze pojęcie *Dreieinigkeit* pochodzi od słowa *Einigkeit*, co wyraża, że w Trójcy Świętej chodzi o jednego Boga w trzech osobach. Drugie pojęcie *Dreifaltigkeit* wskazuje natomiast na różnicę między trzema osobami jednego Boga. Na tym polega istota Trójcy Świętej, że Bóg objawia się nam w trzech osobach: Boga Ojca, Jego Syna, Jezusa Chrystusa, i Ducha Świętego.

*Mały Katechizm Lutra* podaje następującą definicję Ducha Świętego: „Duch Święty jest trzecią osobą Trójcy, prawdziwym Bogiem wraz z Ojcem i Synem. Duch Święty nie jest jedynie Bożą mocą czy też manifestacją Boga, lecz jest osobą Trójcy tak samo jak Ojciec i Syn”<sup>28</sup>. Bez uznania obecności Ducha Świętego człowiek nie jest w stanie pojąć istoty Boga. W *Małym Katechizmie Lutra* czytamy, że człowiek sam z siebie nie potrafi przyczynić się do zaistnienia wiary w jego sercu<sup>29</sup>. To działanie Ducha Świętego powoduje, że człowiek jest w stanie wieść życie zgodnie z wolą Bożą. A zatem Duch Święty uświęca, czyli czyni człowieka świętym, otwiera go na Słowo Boże i kieruje go ku życiu zgodnemu z wolą Bożą. Opisany w przywołanej wyżej pieśni Schefflera moment zwrócenia się ku życiu w wierze należy zatem postrzegać jako dzieło Ducha Świętego.

## 4.3. Negacja świata przedmiotowego

Pieśń Andreea Gryphiusa, w której nazywa on życie doczesne „doliną żalości”, wskazuje na przejściowość dóbr materialnych danych człowiekowi za życia. Są one bowiem niestałe i bardzo łatwo je utracić. Dlatego człowiek nie

<sup>27</sup> Por. *Objaśnienie Małego Katechizmu...*, s. 288.

<sup>28</sup> Tamże, s. 160

<sup>29</sup> Por. tamże, s. 166.

powinien się do nich przywiązywać. Życie ludzkie powinno być ukierunkowane na dążenie do dóbr duchowych, a nie materialnych. Ciało człowieka jest jednak tworem podatnym na grzech. Łatwo ulegamy swoim słabościom, koncentrując się na tym, co ma charakter przedmiotowy. Zadaniem człowieka jest więc praca nad sobą, oparcie się pokusom, tak by zachować czystość duszy. Jest to nieustanna walka, jaką każdego dnia człowiek stacza z własnym ciałem.

Negacji świata przedmiotowego towarzyszy nadzieja w postaci ofiary Chrystusa, który przez swoją śmierć zbawił świat, uwolniwszy człowieka od grzechu pierworodnego. Na pamiątkę tego wydarzenia została ustanowiona Eucharystia. Uczestnicząc w tym wydarzeniu, człowiek ma możliwość pielęgnowania i rozwijania swojej duchowości. Przyjmując ciało i krew Chrystusa, obmywa się z grzechu i tym samym trwa w miłości Boga oraz umacnia się w swojej wierze. W tym kontekście można przywołać pieśń Michaela Weißego, która w formie apostrofy wyraża prośbę do Chrystusa o pomoc w zachowaniu przez człowieka życia w czystości: „O, pomóż Chryste, Synu Boży, poprzez Twoje gorzkie cierpienie, żebyśmy – będąc Tobie ciągle poddanyimi – uniknęli wszelkich wad, żebyśmy płodnie wspominali Twoją śmierć i jego przyczynę, po to, byśmy – jeśli nawet biedni i słabi – złożyli Tobie ofiarę dziękczynną”<sup>30</sup>.

#### 4.4. Radość chrześcijańska

Postrzegania przez autorów pieśni protestanckich życia doczesnego jako nicości czy marności nie należy wiązać z pesymizmem. Wręcz przeciwnie: z przywoływanych tutaj pieśni religijnych emanuje radość związana z faktem, że człowiek dostąpi życia wiecznego. Radość ta znajduje oparcie w słowie Bożym i w pocieszeniu, jakie płynie z krzyża Jezusa Chrystusa. To co przytłacza nas w życiu doczesnym, jest czymś przejściowym. Pan Bóg ma moc, by to, co złe, przemieniać w dobro. Nawet silnie doświadczony przez los człowiek dzięki wierze w Boga potrafi odbić się od dna i budować na tym, co bolesne czy trudne. Ziemskie troski i cierpienia znajdują zatem ukojenie w modlitwie i wierze, że są one dane człowiekowi po to, by go wzmocnić i uszlachetnić.

Radość, jaka płynie z wydarzeń kalendarza liturgicznego, tzn. z narodzin Pana Jezusa czy dalej ze zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, silnie artykułuje się w pieśniach religijnych śląskich protestantów. Pieśnią wyrażającą radość ze Zmartwychwstania Pańskiego jest pieśń Johanna Heermanna o programowym tytule *Erschienen ist der herrlich Tag*. W jednej ze zwrotek czytamy: „Wczesnym rankiem, kiedy wschodzi słońce, zmartwychwstaje mój zbawiciel Chrystus; przepędzona zostaje noc grzechów, przywrócone zostają światło, szczęście

<sup>30</sup> „O hilf, Christe, Gottes Sohn, durch dein bitter Leiden, daß wir, dir stets untertan, all Untugend meiden, deinen Tod und sein Ursach fruchtbarlich bedenken, dafür, wie wohl arm und schwach, dir Dankopfer schenken”. M. WEISSE, *Christus der uns selig macht*, [w:] *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch...*, s. 40.

i życie. Alleluja”<sup>31</sup>. Inny Ślązak, Benjamin Schmolck, tak opisuje swoją radość z faktu, że Chrystus żyje: „Alleluja! Jezus żyje! Śmierć i diabeł są pokonani; krypta, przepaść i ziemia drżą, ponieważ bohater się przedarł. Nie idźcie już na Golgotę, Jezus żyje, Alleluja!”<sup>32</sup>. Chrystus przez swoje Zmartwychwstanie przewyciężył śmierć i szatana. Fakt ten stanowi źródło radości i pocieszenia dla każdego chrześcijanina.

Powyższe motywy (a można ich wyróżnić jeszcze więcej) składają się na obraz przeżywania przez człowieka istoty chrześcijaństwa. Przeżywanie to jest wspólne wszystkim doktrynom chrześcijańskim, które co prawda różnią się w szczegółach i sprawowanych tradycjach, ale których trzon pozostaje niezmienny. Każdy Kościół opiera się na Jezusie Chrystusie, który jest jego głową, i jego podstawę stanowi miłość Boga, a także przyjmuje za fakt istnienia Ducha Świętego. Elementy te są wspólne wszystkim religiom chrześcijańskim i dlatego człowiek powinien opierać się na tych elementach i starać się o dialog religijny.

## 5. Słowo końcowe

Śląskie pieśni protestanckie są wyrazem głębokiej pobożności i wrażliwości ich autorów. Potwierdzają supranaturalistyczny i mistyczny charakter doświadczenia religijnego opierającego się na jedności z Bogiem poprzez osobę i słowo Jego Syna. Środkiem, który przybliżał wiernych do tego stanu, była (i jest) muzyka, będąca medium wspólnym dla wszystkich chrześcijan. Właściwością muzyki jest z jednej strony jej wykroczenie poza racjonalność, z drugiej zaś zdolność łączenia chrześcijan różnych wyznań. Jak pisze Józef Kosian, „w mistyce śląskiej można zasadnie doszukiwać się pierwszych prób budowania jedności chrześcijańskiej i ekumenicznego otwierania się na siebie chrześcijan różnych denominacji”<sup>33</sup>. W tym miejscu warto przywołać słowa śląskiego mistyka Abrahama von Frankenberga, który zapytany o przekonania religijne, miał odpowiedzieć: „Ego sum religionum cor, id est catholicae, orthodoxae, reformatae”<sup>34</sup>. Łacińskie słowo *cor* (serce) zawiera inicjały trzech religii chrześcijańskich: c – katolickiej, o – ortodoksyjnej, czyli luteranckiej, oraz r – reformowanej, czyli kalwińskiej.

Ruch pietystyczny w Kościele ewangelickim stanowił rodzaj pomostu między dogmatycznym luteranizmem a katolicyzmem, który był bliższy akceptacji doznań natury mistycznej. Pietyzm i mistyka jako motywy supranaturalistyczne należą

<sup>31</sup> „Frühmorgens, da die Sonn aufgeht, mein Heiland Christus aufersteht; vertrieben ist der Sünden Nacht, Licht, Heil und Leben wiederbracht. Halleluja”. J. HEERMANN, *Erschienen ist der herrlich Tag*, [w:] tamże, s. 48.

<sup>32</sup> „Halleluja! Jesus lebt! Tod und Teufel sind bezwungen; Gruft und Kluft und Erde bebt, da der Held hindurchgedrungen. Geht nicht mehr nach Golgatha, Jesus lebt, Halleluja!”. B. SCHMOLCK, *Jesus meine Zuversicht*, [w:] tamże, s. 50.

<sup>33</sup> J. KOSIAN, *Mistyka Śląska*, dz. cyt., s. 10.

<sup>34</sup> Cyt. za tamże.



uznać z jednej strony za moment „pomiędzy” surową doktryną luterańską a Kościołem katolickim, z drugiej zaś jako właściwości duchowości śląskiej. Obecność pietyzmu i mistyki na Śląsku dowodzi, jak wielowymiarowa była ta duchowość, co wynikało z faktu, że Śląsk stanowił miejsce styku różnorodnych kultur. Wieloetniczność oraz idąca wraz z nią wielokulturowość tych terenów powodowała istnienie tutaj niezwykle twórczej atmosfery dla rozwoju wszelkich form duchowości. To właśnie na Śląsku, napotkawszy grunt w postaci teozofii Jacoba Böhmego, wszelkie formy mistyki znalazły podłoże, na którym mogły się rozwijać.

## Załącznik

### Alfabetyczny spis autorów śląskich pieśni protestanckich

(na podstawie *Schlesisches Provinzial-Gesangbuch*, Breslau, o.J.)

Gottlob Adolph (1685–1745) – urodzony w Niederwiesie, od 1720 r. pełnił funkcję pastora w Groß-Hennersdorf pod Zittau. Od roku 1727 zamieszkały w Jeleniej Górze, gdzie wydał *Śpiewnik jeleniogórski*.

Martin Behm (1557–1622) – urodzony w Lubaniu (*Laubau*), od roku 1581 pełnił tam funkcję diakona, a od 1586 funkcję proboszcza, jeden z najbardziej znanych pisarzy w owym czasie, zasłynął jako autor modlitewników.

David Behme (1605–1657) – urodzony w Bierutowie (*Bernstadt*), gdzie pełnił od 1638 r. funkcję radcy konsystorialnego.

Karl Heinrich von Bogatzky (1690–1774) – urodzony pod Miliczem, studiował w Halle teologię jako uczeń Augusta Hermanna Franckego. Autor m.in. traktatu teologicznego *Goldne Schatzkästlein*.

Samuel Gottlieb Bürde (1753–1831) – urodzony we Wrocławiu, gdzie następnie pełnił funkcję radcy nadwornego oraz dyrektora kancelaryjnego. Zmarł w Berlinie.

Agnes Franz (1794–1843) – urodzona pod Miliczem, po śmierci ojca mieszkała z matką w różnych miejscowościach Śląska; po śmierci matki w roku 1822 przeprowadziła się do Wesel, gdzie założyła szkołę dla ubogich dziewcząt; od roku 1837 zamieszkała we Wrocławiu, gdzie została przełożoną istniejącego tam sierocińca.

Christian Gregor (1723–1801) – urodzony w powiecie Niemczańskim (*Kreis Nimptsch*), był od roku 1742 organistą, następnie sprawował rozmaite funkcje na różnych duchownych urządach, w końcu biskup; w roku 1788 wydał śpiewnik religijny, w którym znalazły się pieśni napisane przez niego wspólnie z grafem von Zinzendorf.

Andreas Gryphius (1616–1664) – urodzony w Głogowie (*Glogau*), jeden z najznakomitszych śląskich poetów okresu baroku, uczeń Martina Opitza, przyjaciel Johanna Heermanna.

Johann Heermann (1585–1647) – urodzony pod Wołowem (*Wohlau*); poeta, duchowny tzw. pierwszej śląskiej szkoły Kościoła ewangelickiego; autor licznych pieśni będących wyrazem głębokiej pobożności; od 1611 r. pastor w miejscowości Köben pod Ścinawą (*Steinau*), ze względu na wątłe zdrowie od roku 1636 w stanie spoczynku.

Heinrich Held (1620–1659) – urodzony w Górze (*Gubrau*), radca prawny, następnie objął urząd radcy finansowego w Szczecinie, tam zmarł.

Johann Timotheus Hermes (1738–1821) – urodzony na Pomorzu pod Stargardem, powieściopisarz, powierzono mu funkcję pastora trzech głównych kościołów we Wrocławiu.

Zacharias Hermann (1643–1716) – urodzony w Namysłowie (*Namslau*), był pastorem w Lesznie; pełnił także honory seniora generalnego kościołów ewangelickich w Wielkopolsce.

Gottfried Hoffmann (1658–1712) – urodzony w Lwówku Śląskim (*Löwenberg*); był rektorem szkoły w Lubaniu, gdzie jednym z jego uczniów był Benjamin Schmolck, od roku 1708 rektor szkoły w Zittau, która w okresie sprawowania przez niego władzy przeżywała rozkwit. Za cel swojej działalności obrał krzewienie pobożności wśród młodych ludzi.

Abraham Klesel (1635–1702) – urodzony we Wschowie (*Fraustadt*), od 1660 r. pastor w Ulbersdorf pod Wschową, następnie od roku 1670 pastor w Zedlitz pod Ścinawą (*Steinau*), a od 1680 pastor w kościele Pokoju w Jaworze (*Jauer*).

Christoph Knoll (1563–1650) – urodzony w Bolesławcu (*Bunzlau*), od 1586 r. zamieszkały w Szprotawie (*Sprottau*), gdzie od roku 1591 sprawował funkcję diakona; w roku 1628 zmuszony do opuszczenia Śląska, znalazł schronienie w Niemczech; miłośnik astronomii.

Christian Knorr von Rosenroth (1636–1689) – urodzony w Starej Rudnie (*Alt-Raudten*); zajmował się lekturą i badaniem pism mistycznych, oddany „tajemnym” naukom alchemicznym i kabalistycznym; przedstawiciel tzw. młodszej szkoły śląskich poetów. Zmarł w niemieckim Sulzbach.

Jonathan Krause (1701–1762) – urodzony w Jeleniej Górze (*Hirschberg*), od 1732 r. diakon w powiecie złotoryjskim (*Kreis Goldberg*), od 1739 r. pastor w kościele św. św. Piotra i Pawła w Legnicy. Jego pieśni ewangelickie zostały zebrane w *Śpiewniku legnickim*.

Johann Siegismund Kunth (1700–1779) – urodzony w Legnicy, od 1730 r. pastor, powołany w roku 1737 na urząd pastora do Lewina (*Löwen*) w powiecie brzeskim. Pozostawał w związku z ruchem pietystycznym, czego wyrazem są jego pieśni religijne publikowane m.in w zbiorze *Cöthnische Lieder*.

Ehrenfried Liebich (1713–1780) – urodzony w Proboszczowie (*Probsthain*), od roku 1742 pastor w Łomnicy (*Lomnitz*), współwydawca *Biblii Jeleniogórskiej*; do twórczości religijnej zainspirowany przez Christiana Fürchtegotta Gellerta.

Matthäus Apelles von Löwenstern (1594–1648) – urodzony w Prudniku (*Neustadt*); do aktywności muzycznej zainspirował go książę Heinrich Wenzel, który mianował go dyrektorem muzycznym. Mianowany przez księcia oławskiego Karla Friedricha radcą państwowym, otrzymał tytuł szlachecki z rąk cesarza Ferdynanda III. W swojej działalności łączył aktywność muzyczną i poetycką.

Johann Mentzer (1658–1734) – urodzony na Górnych Łużycach w miejscowości Jahmen, od 1696 r. sprawował funkcję pastora w Chemnitz. Cieszył się szacunkiem młodego grafa von Zinzendorf, który postrzegał Mentzera jako głęboko uduchowionego chrześcijanina.

Martin Moller (1547–1606) – urodzony pod Wittenbergą, od 1568 r. kantor w Lwówku Śląskim (*Löwenberg*), gdzie następnie w roku 1573 awansował do funkcji diakona. Od roku 1575 pastor w Szprotawie (*Sprottau*).

Kaspar Neumann (1648–1715) – urodzony we Wrocławiu, od 1679 r. diakon w kościele św. Marii Magdaleny, następnie pastor w kościele św. Elżbiety. Był profesorem teologii we Wrocławiu. Najbardziej znanym jego dziełem jest traktat *Kern aller Gebete*.

Johannes Neunherz (1652–1737) – urodzony pod miejscowością Miedzianka (*Kupferberg*); pastor w Sławnikowicach (*Rieslingswalde*), w Siekierczynie (*Geibsdorf*), następnie w Lubaniu (*Laubau*), a w końcu od 1709 r. w Jeleniej Górze (*Hirschberg*), gdzie w roku 1718 wyświęcił kościół Łaski (dzisiejszy kościół pw. Świętego Krzyża).

Eleonore Fürstin Reuss (1835–1903) – urodzona w niemieckim Gedern w Hesji, pochodziła z rodu Stolberg-Wernigerode; zamieszkała w śląskim Jankowie (*Jänkendorf*), zmarła w Ilsenburgu.

Johann Andreas Rothe (1688–1758) – urodzony pod Zgorzelcem; powołany przez grafa von Zinzendorf w 1722 r. do Berthelsdorf, dzielnicy miasta Herrnhut, gdzie działał w tamtejszym Bractwie do roku 1737; pastor w miejscowości Hermsdorf pod Zgorzelcem, następnie w kościele skupiającym religijnych uciekinierów w Tomisławiu (*Thommendorf*) pod Bolesławcem.

Johann Scheffler (1624–1677) – urodzony we Wrocławiu; w roku 1653 konwertował z luteranizmu na katolicyzm, od tego momentu przybrał imię Angelus Silesius; jeden z najwybitniejszych przedstawicieli tzw. drugiej szkoły poetów śląskich.

Johann Schlipalius (1719–1764) – urodzony w Oławie, sprawował funkcję pastora w Dreźnie.

Benjamin Schmolck (1672–1737) – urodzony w Chróstkoku (*Brauchitschdorf*) w powiecie lubińskim (*Kreis Lübau*), zainspirowany do twórczości poetyckiej przez Gottfrieda Hoffmanna; w 1704 r. wydał zbiór *Heilige Liederflammen*; autor ponad 1200 pieśni.

Johann Christoph Schwedler (1672–1730) – urodzony w Krobicy (*Krobsdorf*), pełnił funkcję pastora w Niederwiesie; wysoko ceniony przez grafa von Zinzendorf.

Hans von Schweinitz (1645–1722) – urodzony pod Legnicą, studiował w Strasburgu, Lejdzie i Paryżu, odbył liczne podróże po Europie.

Adam Thebesius (1596–1652) – urodzony w powiecie legnickim; od 1627 r. pastor w Wołowie, a od roku 1639 pastor w kościele św. św. Piotra i Pawła w Legnicy; miłośnik pieśni religijnych.

Christoph Titius (1641–1703) – urodzony pod Namysłowem (*Namslau*), studiował w Norymberdze, podczas studiów powstała większość z jego pieśni; później sprawował tamże funkcję pastora.

Gottfried Tollmann (1680–1766) – urodzony w Lubaniu (*Lauban*), od 1711 r. pastor w miejscowości Leuba na Górnych Łużycach.

Andreas Tscherning (1611–1659) – urodzony w Bolesławcu (*Bunzlau*); uczeń Martina Opitza, przyjaciel Apellesa von Löwenstern, studiował w niemieckim Rostocku, gdzie został profesorem w dziedzinie poezji.

Michael Weiße (ok. 1488–1534) – urodzony w Nysie; ze względu na przekonania ewangelickie zmuszony do opuszczenia Śląska, znalazł schronienie u Braci Czeskich, wydał pierwszy niemiecki śpiewnik Braci Czeskich; kilkakrotnie odbył podróże do Wittenbergi, by spotkać się z Luthrem; zmarł w Landskron.

Ernst Gottlieb Woltersdorf (1725–1761) – urodzony pod Berlinem, od 1748 r. pastor w Bolesławcu, kierował tamtejszym sierocińcem.

**Słowa kluczowe:** duchowość śląska, luteranizm na Śląsku i jego przedstawiciele, pieśni religijne

## Silesian Lutheranism in the Light of Religious Hymns of Silesian Lutherans

### Summary

The initial point of this article is a content of the hymnal *Das Schlesische Provinzial-Gesangbuch* (Breslau, *sine datum*) by the Silesian Lutherans. The historical and poetological analysis presented here on the one hand try to answer the questions how the Silesian authors expressed their religiosity and how the image of God and Jesus Christ was presented by them; on the other hand, it has to point to the common theological motives that are consist in these songs. The presented analysis is accompanied by the belief that music has a fundamental significance to the Christian faith and practice, as it was pointed out also in the treaty *Lob der Musik* by Martin Luther.

**Keywords:** Spirituality of Silesia, Silesian Lutheranism and its Representatives, Religious Hymns

### BIBLIOGRAFIA

- BAYREUTHER E., *Geschichte des Pietismus*, Stuttgart 1978.
- BÜCHNER A., *Das Kirchenlied in Schlesien und der Oberlausitz*, Bd. 6, Teil 1 (*Das Evangelische Schlesien*, Hrsg. von G. HULTSCH), Düsseldorf 1971.
- Evangelisches Kirchengesangbuch*, Sonderband, Göttingen 1958.
- HULTSCH P., *Andreas Gryphius. Deutung und ausgewählte Lyrik*, Ulm 1959.
- KOSIAN J., *Mistyka Śląska. Mistrzowie duchowości śląskiej. Jakub Boehme, Aniol Ślązak i Daniel Czepko*, Wrocław 2001.
- LUTHER M., *Lob der Musik (Encomion musices)*, [w:] *Texte zur Musikästhetik*, Hrsg. von F. VON AMMON, E. BÖHM, Stuttgart 2011.
- Objaśnienie Malego Katechizmu Lutra*, tłum. OSEKA M., Warszawa 2010.
- SANDER H.-A., *Beiträge zur Geschichte des Lutherischen Gottesdienstes und der Kirchenmusik in Breslau (Breslauer Studien zur Musikwissenschaft*, Hrsg. von A. SCHMITZ, H. 1), Breslau 1937.
- SCHIMMELPFENNIG C.A., *Zur Geschichte des Pietismus in Schlesien 1707–1740*, [w:] *Zeitschrift des Vereins für Geschichte und Althertum Schlesiens*, Bd. 9, H. 2, Breslau 1868.
- SCHNEIDER H., *Der radikale Pietismus im 17. Jahrhundert*, [w:] *Der Pietismus vom siebzehnten bis zum frühen achtzehnten Jahrhundert*, Hrsg. von M. BRECHT, Göttingen 1993.